

## W POLICJI TROCHĘ JAK NA BOISKU...DRUŻYNA MOŻE ODNIEŚĆ SUKCES- SWOJĄ HISTORIĘ OPOWIEDZIAŁ NAM ASPIRANT SZTABOWY RADOSŁAW GUMKOWSKI

Data publikacji 06.10.2020

**Radosław Gumkowski mówi, że sport kształtuje charakter, uczy pokory i świetnie pokazuje, że tak jak w życiu...czasami samemu trudno poradzić sobie z problemem, wtedy gra zespołowa to najlepsze rozwiązanie.**

Radosław Gumkowski, policjant z 16 letnim stażem służby. Pierwsze kroki w mundurze stawiał jako referent zespołu do spraw kryminalnych w Posterunku Policji w Nowogrodzie. Kiedy tam pracował, budynek Posterunku wyglądał „nieco” gorzej, niż ten nowo otwarty w minionym tygodniu. Pomimo tego Radosław wspominając służbę, na Posterunku z lat 60-tych, ubiegłego wieku, mówi że nie mury są najważniejsze, ale ludzie, którzy w nich pracują. Tych, z którymi przyszło mu pracować w tamtym czasie wspomina bardzo serdecznie. Po czterech latach na Posterunku, przyszło się zmierzyć z nowymi obowiązkami. Został jednym z łomżyńskich dzielnicowych jak później się okazało powierzenie mu tych obowiązków, było strzałem w dziesiątkę, bowiem wygrał on w 2009 roku konkurs na najpopularniejszego dzielnicowego. Będąc przy temacie „strzału” trzeba dodać, że nie tylko policją żyje...Radek. Strzały zdarza mu się oddawać na strzelnicy podczas policyjnych szkoleń, ale także na boisku. Koledzy z drużyny mówią, że nawet celne. Sam trochę onieśmielony, mówi że wygrane to zasługa całego zespołu. Wspólnie z kolegami stworzyli drużynę piłkarską, która tak jak w piosence pt. „ Trzej przyjaciele z boiska” składa się z różnych ludzi, których łączy cytując słowa wspomnianej piosenki „i przyjaźń i sport”. W składzie jest jeszcze siedmiu innych policjantów. Jak sam mówi to dowodzi, że jeśli tylko człowiek ma chęci na pewno znajdzie czas na swoją pasję. Od 2016 roku pełni funkcję zastępcy naczelnika Prewencji. O swojej pracy mówi, że jest z nią trochę tak jak na boisku, samemu niewiele można zdziałać, ale drużyna może odnieść sukces. Podkreśla, że służba w Policji pozwoliła mu na realizowanie się w zakresie organizowania różnego rodzaju imprez. Turnieje charytatywne, dni wagarowicza dla uczniów, którzy pod presją kolegów włączyli się w tym dniu bezcelowo po mieście, a którzy bardzo chętnie uczestniczyli w zorganizowanych tego dnia rozgrywkach. To tylko niektóre z imprez, którymi zajmuje się Radosław. Rozmówca podkreśla, że jeśli ktoś chciałby zostać „częścią” drużyny policyjnej, na pewno znajdzie się dla niego miejsce...i to nie na ławce rezerwowych.



